

Sygn. akt II AKa 177/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Stanisław Kucharczyk

Sędziowie: SA Piotr Brodniak

SO del. do SA Dorota Mazurek (spr.)

Protokolant: st. sekr. sądowy Karolina Pajewska

**przy udziale prokuratora Prokuratury Okręgowej w Gorzowie Wielkopolskim Macieja Mielcarka
po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2019 r. sprawy**

D. B.

oskarżonego z art. 13 § 1 k.k. w związku z art. 300 § 2 k.k., art. 286 § 1 k.k. w związku z art. 294 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim

z dnia 26 marca 2019 r. sygn. akt II K 103/18

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- uchyla orzeczenie o karze łącznej pozbawienia wolności,
- z opisu pierwszego z przypisanych oskarżonemu czynów eliminuje zapis „w bliżej nieustalonym okresie w marcu 2015 r.”, a w jego miejsce przywołuje treść „w okresie pomiędzy 20 marca a 22 kwietnia 2015 r.”,
- z opisu drugiego z przypisanych oskarżonemu czynów eliminuje ustalenie o przekazaniu przez E. G. oskarżonemu w dniu 20 czerwca 2016 roku kwoty 33.000 złotych, a kwotę przekazanych D. B. w gotówce środków pieniężnych ustala na 220.000 złotych,
- zawarty w pkt IV części dyspozytywnej wyroku obowiązek naprawienia szkody na rzecz E. G. ustala na kwotę 220.000 złotych,
- orzeczoną za drugi z przypisanych oskarżonemu czynów karę pozbawienia wolności obniża do 2 (dwóch) lat i 4 (czterech) miesięcy,
- na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. łączy orzeczone wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności i wymierza D. B. karę łączną 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od oskarżonego D. B. na rzecz oskarżycieli posiłkowych J. L. i E. G. kwoty po 1200 (tysiąc dwieście) złotych tytułem ustanowienia zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym;

IV. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, w tym 400 (czteryście) złotych opłaty za drugą instancję.

SSO (del.) Dorota Mazurek SSA Stanisław Kucharczyk SSA Piotr Brodniak

Sygn. akt II AKa 177/19

UZASADNIENIE

D. B.

został oskarżony o to, że:

I. W bliżej nieustalonym okresie w marcu 2015 r. w G., działając w celu udaremnienia wykonania postanowienia Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 20 marca 2015 r. sygn. akt VIII Gc 101/15 o udzieleniu zabezpieczenia J. L. poprzez dokonanie m.in. zajęcia dwóch namiotów tenisowych stanowiących własność D. B., posadowionych na nieruchomości położonej w G., ul. (...), usiłował udaremnąć zaspokojenie swojego wierzyciela J. L., poprzez zawarcie umowy datowanej na dzień 05 stycznia 2015 r. dotyczącej sprzedaży jednego z ww. namiotów na rzecz P. B. za kwotę 60.000 zł. oraz zawarcie umowy datowanej na dzień 14 stycznia 2015 r. dotyczącej sprzedaży drugiego z namiotów na rzecz E. G. za kwotę 68.880 zł. lecz zamierzonego celu nie osiągnął, z uwagi na odmowę dokonania zwolnienia spod zajęcia przez wierzyciela

tj. o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 300 § 2 kk

II. w okresie od kwietnia do czerwca 2016 r. w G., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po uprzednim wprowadzeniu w błąd E. G. co do zamiaru prowadzenia wspólnej działalności gospodarczej związanej ze zgrzewaniem powłok przemysłowych na rynek niemiecki, doprowadził E. G. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości, w ten sposób, iż udzielił jej pomocy w załatwieniu formalności w związku z zawarciem łącznie czterech umów kredytowych z B. Bankiem, Bankiem (...), (...) i (...)i namówił E. G. do przekazania mu z uzyskanych w ten sposób środków łącznie kwoty 253.000 zł. z przeznaczeniem na pokrycie kosztów planowanej działalności gospodarczej i zakup niezbędnych maszyn i tak przyjął od E. G. na ten cel w dniu 29 kwietnia 2016 r. kwotę 60.000 zł., w dniu 02 maja 2016 r. kwotę 62.000 zł., w dniu 30 maja 2016 r. kwotę 50.000 zł., w dniu 31 maja 2015 r. kwotę 48.000 zł. i w dniu 20 czerwca 2016 r. kwotę 33.000 zł., mimo, iż nie miał zamiaru prowadzenia wspólnej działalności gospodarczej i po otrzymaniu ww. pieniędzy, wyjechał za granicę

tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w z w. z art. 294 § 1 kk

Sąd Okręgowy Gorzowie Wlkp. w wyroku z dnia 26 marca 2019 roku sygn.. akt II K 103/18 :

I. oskarżonego D. B. uznał za winnego popełnienia czynu opisanego w pkt. I części wstępnej wyroku, i za to na podstawie art. 14 § 1 kk w zw z art. 300 § 2 kk wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności,

II. oskarżonego D. B. uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego w pkt. II części wstępnej wyroku, i za to na podstawie art. 294 § 1kk wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności

III. na podstawie art. 85 § 1 i 2 kk, 86 § 1 kk orzeczone wobec oskarżonego D. B. kary pozbawienia wolności połączył i wymierzył mu karę łączną 2 (dwóch) lat i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności,

IV. na podstawie art. 46 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody w kwocie 253.000 zł na rzecz pokrzywdzonej E. G.,

V. zasądził od oskarżonego koszty postępowania i wymierzył mu opłatę w kwocie 400 zł.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obrońca oskarżonego, zaskarżając przedmiotowy wyrok w całości.

Na podstawie art. 438 ust 2 i 3 k.p.k. zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił, w zakresie czynu pierwszego,

I obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wydanego orzeczenia tj.

1) art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. poprzez dokonanie oceny dowodów w postaci umowy sprzedaży hali namiotowej z dnia 5 stycznia 2015 roku zawartej pomiędzy oskarżonym a P. B. oraz umów sprzedaży hali namiotowej 14.01.2015 roku i 23 .03.2015 roku zawartych pomiędzy oskarżonym a E. G. w sposób dowolny, z pominięciem zasad wiedzy, doświadczenia życiowego i obiektywizmu wyrażającą się w uznaniu, iż w/w umowy są antydatowane, podczas gdy w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym brak jest jakiegokolwiek dowodu upoważniającego Sąd I instancji do tak arbitralnych ustaleń, a z pewnością nie świadczy o w/w fakcie jak to przyjął Sad orzekający istnienie drugiej umowy na zakup hali,

2) art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., poprzez dowolną ocenę okoliczności sprzedaży hal namiotowych, na dotyczących braku uiszczenia podatku od czynności cywilnoprawnych przez oskarżonego i dokonanie min. na tej podstawie kategoriycznych ustaleń stanu faktycznego w sprawie, a dotyczących pozorności antydatowania w/w czynności, podczas gdy zgodnie z art. 4 pkt 1 ustawy z dnia 9 września 2000 roku o podatku od czynności cywilnoprawnych obowiązek ten ciąży na kupującym,

3) art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. poprzez dowolną i sprzeczną z zasadami wiedzy ocenę przysługującej J. L. od D. B. wierzytelności w wysokości 154,980 zł i uznanie, że oskarżony był dłużnikiem pokrzywdzonego J. L. podczas gdy wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy w sprawie o sygn.. akt VIII GC367/15 nie jest prawomocny,

4) art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. poprzez sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego ocenę wyjaśnień oskarżonego i jego działań w zakresie sprzedaży hal namiotowych w kontekście sprawy z powództwa J. L., podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego bezsprzecznie wynika, że pozew w/w sprawie został wysłany do Sądu Okręgowego 2 marca 2015 roku, a oskarżony dowiedział się o toczącym się postępowaniu 14 kwietnia 2015 roku tj. prawie trzy miesiące po dacie sprzedaży hal namiotowych, a tym samym czynności te nie były ukierunkowane na wyzbycie się przez oskarżonego majątku zmierzające w konsekwencji do udaremnienia zaspokojenia wierzyciela,

5) art. 7 k.p.k. poprzez sprzeczną z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego ocenę zeznań świadków P. P. (1) i P. B. i przyjęcie zeznań pierwszego z nich za w pełni wiarygodne (Sąd nie znalazł żadnych okoliczności mogących podważyć zeznania P. P. (1)) podczas gdy min. z inicjatywy P. B. przez Sądem Rejonowym w Gorzowie Wlkp. W sprawie o sygn. akt VII K 906/17, jak i przed Sądem Rejonowym w Gorzowie Wlkp. W sprawie o sygn. akt I C 316/17 toczą się postępowania przeciwko P. P. (1), co wskazuje, iż do zeznań P. P. (1), a nie P. B. Sąd I instancji powinien podejść z ostrożnością,

6) art. 7 k.p.k. poprzez sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego ocenę zeznań pokrzywdzonej E. G. i przyjęcie ich za w pełni wiarygodne, podczas gdy zeznania w/ w są wewnętrznie sprzeczne i nie znajdują oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym, a pokrzywdzona jest żywotnie zainteresowana negatywnym dla oskarżonego rozstrzygnięciem przedmiotowej sprawy dokonuje opisu okoliczności inkryminowanego zdarzenia w sposób najbardziej dla niego niekorzystny.

I. Będący następstwem powyższych naruszeń prawa procesowego błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzeczenia mający istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku wyrażający się w uznaniu, że oskarżony D. B. poprzez zawarcie umów sprzedaży hal namiotowych usiłował udaremnąć zaspokojenie wierzyciela J. L., podczas gdy zgromadzony materiał dowodowy w postaci umów sprzedaży hal namiotowych, faktur VAT, dokumentów Kp, pozwu o zapłatę postanowienia o zabezpieczeniu, postanowieniu o zajęciu ruchomości, potwierdzeń odbioru korespondencji z sądu i od komornika, korespondencji między komornikiem, a P. B. i E. G., czasokres wynikający w z/w dokumentów,

jak również historia stosunków oskarżonego i pokrzywdzonej i jej męża nie daje podstawy by ustalenia Sądu I instancji w w/w zakresie uznać za uzasadnione.

Na podstawie art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. zaskarżył orzeczenie w zakresie czynu drugiego zarzucając mu:

I Obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wydanego orzeczenia tj.:

1. art. 7 k.p.k. poprzez sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego i wiedzy ocenę zeznań pokrzywdzonej E. G. i przyjęcie, iż jest ona „osobą nieśmiałą, mało stanowczą, nie znających się na kwestiach uzyskania kredytów”, podczas gdy z wyciągu Biura (...) S.A., aktualnego na dzień 18.02.2016 roku wynika, iż pokrzywdzona w okresie od 2013 roku do 2015 roku, zawarła co najmniej 10 umów kredytowych (k 306-308), a analiza wyciągu bankowego rachunku pokrzywdzonej prowadzi do wniosku, iż spłacała ona odsetki i kapitał z tytułu umów kredytowych nr (...) (odrębnych zarówno od tych wskazanych w wyciągu (...).A. jak i stanowiących przedmiot niniejszego postępowania, a z kwoty kredytu uzyskanej z (...), 20 czerwca 2016 roku dokonywała przelewów o tytułach „całkowita spłata zobowiązania kredytowego umowa nr (...): na łączną kwotę 52.561 zł (k 32-37, k 58-60) co potwierdza, iż pokrzywdzona jest osobą z bogatą historią kredytową:

2. art. 7 k.p.k. w zw. z art., 4 k.p.k. poprzez uznanie, wbrew zasadom wiedzy, że oskarżony „załatwił formalnie rozdzielenie majątkową pomiędzy E. G. i jej mężem”, by zwiększyć szanse na uzyskanie kredytu i danie wiary w tym zakresie małżeństwu G. (1), podczas gdy jak wynika z aktu notarialnego oskarżony potwierdził przed notariuszem tożsamość W. G., albowiem miał on nieważny dowód tożsamości,

3. art. 7 k.p.k. poprzez bezrefleksyjne przyjęcie za aktem oskarżenia, że pokrzywdzona E. G. w dniu **20 czerwca 2016** roku wypłaciła i dała oskarżonemu 33.000 złotych pochodzących z uprzednio uzyskanego kredytu, a w konsekwencji łączna kwota jaką pokrzywdzona przekazała oskarżonemu wynosiła 253.000 złotych podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego, w postaci zeznań E. G. k 56, z historii operacji na rachunkach bankowych należących pokrzywdzonej (k 60), pism Banku (...) SA (k 347) w sposób jednoznaczny wynika że w w/w dniu nie dokonywano żadnych wypłat gotówkowych z rachunku bankowego należącego do E. G., a pokrzywdzona przelewała kwotę 34.000 złotych na rachunek bankowy P. B. tytułem spłaty uprzednio zakupionej nieruchomości przy ul. (...),

4. art. 7 kpk w zw. z art. 4 kpk poprzez dowolną ocenę zeznań pokrzywdzonej E. G. oraz świadków B. K., M. K. i J. K. i uznanie, że pokrzywdzona wypłacała pieniądze znajdujące się na rachunku w banku (...) SA w obecności oskarżonego, podczas gdy w swoich zeznaniach w/w urzędniczki pocztowe wprost wskazywały, że nie kojarzą aby takie sytuacje miały miejsce,

5. art 7 kpk w zw. z art. 4 kpk poprzez dowolną, jednostronną i nie korelującą z materiałem dowodowym oceną zeznań pokrzywdzonej E. G. skutkującą uznaniem, iż zawierała ona wszystkie umowy kredytowe celem wniesienia wkładu do wspólnej działalności gospodarczej z oskarżonym podczas gdy z dokumentów kredytowych, zeznań osób pracujących w instytucjach udzielających kredytów wynika, że pokrzywdzona zawierała umowy kredytowe w celu rozbudowy kortów tenisowych i prowadzenia szkółki tenisowej, a kompleksowa analiza wyciągów bankowych rachunku E. G. prowadzi do jednoznacznej konstatacji, że środki uzyskane z tytułu dwóch ostatnich kredytów zawartych w m Bank zostały w całości przeznaczone na zapłatę z tytułu zakupu nieruchomości (korty tenisowe) należące do P. B. oraz spłatę posiadanych od dawna przez pokrzywdzoną zobowiązań k 32-37, 58-60.

6. art. 7 kpk w zw. z art. 4 kpk poprzez przypisanie waloru wiarygodności zeznaniom W. G. i E. G. w zakresie relacji między w/w a oskarżonym braku zawarcia umowy pożyczki pomiędzy W. G. a D. B., braku zobowiązań małżeństwa G. (1) względem oskarżonego, a w konsekwencji genezy przedmiotowego sporu przy jednoczesnej odmowie tego przymiotu wyjaśnieniom oskarżonego podczas gdy prawomocnym wyrokiem z dnia 20 listopada 2018 roku Sąd Okręgowy w Gorzowie Wlkp. I Wydział Cywilny zasądził od W. G. na rzecz D. B. kwotę 121.000 złotych należności głównej, odsetki i koszty procesu,

7. art. 7 kpk poprzez sprzeczną z zasadami doświadczenia i wiedzy ocenę zeznań E. G. i przyjęcie za jej twierdzeniem, że kwotę wypłaconą 29 kwietnia 2016 roku w wysokości 60.000 złotych przekazała oskarżonemu na zakup rzekomych maszyn do wspólnie planowanego biznesu, podczas gdy z dokumentacji finansowo księgowej dostarczonej przez oskarżonego wynika, w tym kp i rejestru sprzedaży (przedłożone na rozprawie z 12 marca 2019 roku str. 2-3 protokołu) wynika niezbicie, że w/w kwota stanowiła zapłatę za dostarczony przez oskarżonego sprzęt, a sprzedany sprzęt został zarejestrowany w systemie księgowym pokrzywdzonej,

8. art. 7 kpk w zw. z art. 4 kpk poprzez przyjęcie za zeznaniami E. G., że kwota 8000 złotych wynikająca z umowy dzierżawy zawartej pomiędzy pokrzywdzoną, a oskarżonym miała pokrywać wpłaty dokonywane przez E. G. z tytułu obsługi pobranych kredytów podczas gdy umowa zawarta pomiędzy stronami 12 maja 2016 roku, a umowy kredytowe zostały zawarte przez pokrzywdzoną 27 kwietnia 2016 roku, 12 maja 2016 roku, 02 czerwca 2016 roku, 17 czerwca 2016 roku co oznacza, iż 12 maja 2016 roku ani E. G. ani oskarżony nie mogli wiedzieć jaka będzie łączna kwota obsługi zaciągniętych kredytów. Co więcej 17 maja 2016 roku w/w umowa została rozwiązana (dokument rozwiązania umowy został przedłożony do akt 7.11.2018 roku str. 7 protokołu) co z kolei oznacza, iż przekazywanie po tej dacie oskarżonemu pieniędzy z pobranych kredytów byłoby obiektywnie nieuzasadnione ze względu na zaprzestanie współpracy oraz brak formalnego zabezpieczenia w postaci gwarancji posiadania środków na spłatę kredytów.

II. będący następstwem powyższych naruszeń prawa procesowego błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzeczenia, mający istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku wyrażający się w uznaniu, że D. B. chcąc uzyskać korzyść majątkową wprowadził celowo w błąd E. G. co do zamiaru prowadzenia wspólnej działalności gospodarczej, nakłonił ją do zawarcia umów kredytowych, a następnie przyjął od niej pieniądze, podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego w postaci umów kredytowych, umów sprzedaży nieruchomości i hali namiotowej, umów dzierżawy hali, historii operacji dokonywanych na rachunkach bankowych E. G., faktur Vat, dokumentacji KP, zeznań pracowników instytucji finansowych prowadzą do odmiennych wniosków w tym do, że małżonkowie G. (1) chcieli prowadzić kompleks tenisowy zaciągnęli kredyty na jego rozwój, jak i na objęcie na własność nieruchomości, na których znajdowały się korty, że oskarżony aktywnie uczestniczył w działaniach E. G. zmierzających do zawarcia przez nią umów kredytowych i był żywotnie zainteresowany ich rezultatem albowiem w przypadku pozytywnej decyzji małżeństwo G. (1) mogło zapłacić oskarżonemu za budynek socjalny znajdujący się na nieruchomości należącej do pokrzywdzonej jak i spłacić wierzytelność z tytułu zawartej w 2012 roku umowy pożyczki.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego D. B. od wszystkich zarzucanych mu czynów ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Wywiedziona apelacja zasługuje na uwzględnienie jedynie w niewielkim zakresie, a to w części dot. ustalenia, że w dniu 20 czerwca 2016 roku doszło do przekazania przez E. G. oskarżonemu kwoty 33.000 złotych jako, że w istocie tak ustalonej okoliczności nie potwierdza zgromadzony materiał dowodowy. Sąd Apelacyjny doszedł też do przekonania, że w odniesieniu do czynu pierwszego należało sprecyzować okres w jakim oskarżony niewątpliwie dopuścił się przedmiotowego przestępstwa. Żadna z tych zmian nie jest jednak związana z podważeniem przez Sąd Apelacyjny prawidłowości dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny dowodów, a w szczególności nie jest wynikiem uznania, że ocena wiarygodności małżonków G. (1), czy pozostałych przeprowadzonych w sprawie jest nieprawidłowa w zakresie na jaki powołuje się w zarzutach autor apelacji.

Wbrew przeciwnie ocena dowodów jakiej dokonał Sąd Okręgowy została przeprowadzona w sposób prawidłowy jako, że Sąd ten nie tylko zachował obiektywizm wymagany zasadą sformułowaną w treści art. 4 k.p.k., ale też ocenił zgromadzone dowody w ich wzajemnym powiązaniu mając na względzie wszystkie ujawnione w toku postępowania okoliczności we wzajemnym powiązaniu, a nie jak by tego oczekiwał skarżący w oderwaniu od siebie. Analiza treści uzasadnienia wskazuje też, że dokonując oceny owych dowodów Sąd Okręgowy miał na względzie zasady logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego o jakich mowa w treści art. 7 k.p.k. i przy ocenie poszczególnych dowodów tymi zasadami się kierował.

Sąd Okręgowy wskazał też z jakich przyczyn określonym dowodom przydał walor wiarygodności i uczynił je podstawą ustaleń faktycznych, a innym dowodom tego przymiotu odmówił i z jakich przyczyn. Szeroko odniósł się Sąd I instancji, do wyjaśnień oskarżonego i wskazał z jakich przyczyn tak jego wyjaśnieniom, jak i zeznaniom świadków mających potwierdzić wskazywane przez niego okoliczności nie dał wiary. Trafnie też Sąd wskazał, że nie sposób czynić ustaleń faktycznych w oparciu o dokumenty na jakie powołuje się oskarżony, jak i obrońca w apelacji, z racji oczywistego faktu, że to oskarżony był osobą, która je sporządzała i częstokroć czynił to w realizacji swojego celu jaki ostatecznie ujawnił się w czerwcu 2016 roku. Tak dokonana ocena materiału dowodowego pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., a w sprawie nie ujawniły się żadne wątpliwości, które nakazywałyby rozstrzygnięcie określonych okoliczności na korzyść oskarżonego mogące spowodować odmiennosc ustaleń faktycznych.

Ustalenia faktyczne oparte, co do zasadny o prawidłową ocenę dowodów

i trafnie wyciągnięte z tej oceny wnioski.

Sąd Apelacyjny dostrzegł jednak, jak już wskazano, że Sąd Okręgowy pewnych okoliczności nie uwzględnił należycie i dlatego dokonał zmiany opisu czynu pierwszego, w zakresie czasu jego popełnienia, jak i drugiego w zakresie dot. kwoty mającej być przekazaną oskarżonemu w gotówce dnia 20 czerwca 2016 roku, przy czym zmiana w zakresie czynu drugiego musiała spowodować ingerencję, tak w ogólne ustalenie wysokości szkody, a w konsekwencji wymiaru kary za ten czyn (co wiązało się z potrzebą wymierzenia na nowo kary łącznej), jak i zmianę w zakresie wysokości środka kompensacyjnego.

By odnieść się do poszczególnych zarzutów należy w pierwszej kolejności wskazać, że okoliczność, że J. L. domagał się od oskarżonego zapłaty kary umownej jeszcze przed wniesieniem pozwu w dniu 2.03.2015 roku jest oczywista, podobnie jak i to, że postanowienie w przedmiocie zabezpieczenia jego powództwa zostało wydane dnia 20.03.2015 roku w sprawie o sygn. akt VII GNc 101/15. Rozważania obrońcy w zakresie tej okoliczności są teoretyczne i pozbawione wagi dla oceny, czy w związku z tym doszło do usiłowania popełnienia przestępstwa na szkodę J. L..

W tym miejscu należy odnieść się do zarzutu najistotniejszego z punktu widzenia odpowiedzialności oskarżonego, tak za pierwszy, jak i drugi z przypisanych mu czynów, a odnoszących się do kwestionowania dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny dowodów, a w szczególności dowodu z zeznań świadka E. G., które to zeznania zaważyły też po części na ocenie innych dowodów w tym dokumentów, których ocena jest kontestowana przez skarżącego.

Wskazać należy, że niezależnie od uznania przez Sąd, że E. G. jest osobą nieśmiałą, mało stanowczą i nie znającą się w kwestiach uzyskiwania kredytów, nie sposób uznać by Sąd dokonał oceny dowodu z zeznań tego świadka w sposób nieprawidłowy. Wręcz przeciwnie analiza poszczególnych relacji E. G., wbrew stanowisku skarżącego została dokonana w kontekście całokształtu pozostałych dowodów i to sprawia, że jawi się ona jako prawidłowa w kontekście sprawstwa i winy oskarżonego, tak co do pierwszego jak i drugiego z przypisanych mu przestępstw.

Można zgodzić się ze skarżącym jedynie co do tego, że pokrzywdzona E. G., nie jest osobą nieskazitelną, jako, że dopóki liczyła na podjęcie wspólnie z oskarżonym działalności, mającej jej i jej mężowi przynosić korzyści, w istocie akceptowała to, że oskarżony w sposób sobie wiadomy, kreuje obraz finansowy zarejestrowanej na nią firmy, by móc pozyskać kredyty, w tym podpisując dokumenty, czy puste kartki dawała oskarżonemu też możliwość czynienia tego w jej imieniu. Miała też świadomość, że bez zaangażowania oskarżonego nie będzie w stanie spłacać kredytów z rzeczywiście pozyskiwanych dochodów. Akceptowała też podjęte przez oskarżonego czynności związane z namiotami tenisowymi i to niezależnie od tego w jakim okresie pozyskała informacje czemu działania oskarżonego mają służyć.

Nawet jeśli w dacie podpisywania z oskarżonym umowy datowanej na dzień 23.03.2015 roku, nie miała wiedzy co do tego, w jakim celu wskazywana jest określona data, to niewątpliwie akceptowała na ten czas zachowanie oskarżonego, o czym świadczy i to, że w tym czasie akceptowała, tak wszelkie jego poczynania w zakresie zarejestrowanej na nią działalności, jak i podpisywała bez zastrzeżeń wszystkie dokumenty jakich podpisania oczekiwał oskarżony, jak i

opatrywała swoim podpisem jeszcze nie wypełnione kartki papieru. Podpisywała też umowy w których jako kontrahent występował P. B., nawet jak nie miała z nim osobistego kontaktu.

Sąd Apelacyjny, dostrzegając powyższe uznał, że trafnie uznał Sąd Okręgowy, że umowy jakie zostały dołączone do pism skierowanych do komornika prowadzącego czynności w sprawie KM 215/15, w związku z wydaniem przez Sąd Okręgowy postanowienia o zabezpieczeniu majątkowym na rzecz J. L., nie były zawarte w czasie na tych umowach wskazanych. Działania oskarżonego opisane w zarzucie pierwszym, były w istocie podejmowane w okresie kiedy zaszła konieczność podjęcia czynności zmierzających do uniknięcia zajęcia namiotów. Analiza dowodów z dokumentów nakazuje przy tym uznanie, że umowy zostały sporządzone po dacie wydania przez Sąd Okręgowy postanowienia z dnia 20 marca 2015 roku i dlatego Sąd Apelacyjny zmienił częściowo opis czynu pierwszego, w zakresie okresu w jakiej oskarżony usiłował udaremnić zaspokojenie swojego wierzyciela. Co nie podważa twierdzeń E. G., w części w jakiej wskazuje ona, że na pewno do zawarcia umowy zakupu przez nią hali nie doszło w styczniu 2015 roku. Nie ma racji obrońca oskarżonego podnosząc, że przywoływane przez E. G. okoliczności dot. tego kiedy dowiedziała się o roszczeniach J. L. wobec oskarżonego mają znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. E. G. z tymi roszczeniami do czasu podpisania umowy o zakup namiotu z oskarżonym nie miała nic wspólnego i to nie jej odpowiedzialność była przedmiotem uwagi Sadu.

Okoliczność ta nie wpływa, tak na ocenę jej zeznań odnoszących się do zakupu namiotu i twierdzeń, że na pewno nie dokonała tego w styczniu

i to niezależnie od tego kto w kwietniu podpisał dokumenty mające przekonać komornika i J. L. o niemożności zajęcia owego namiotu, czy potrzebie wyłączenia go spod zajęcia.

Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy dokonał oceny zeznań pokrzywdzonej również w zakresie przestępstwa popełnionego na jej szkodę. Na wiarygodność zeznań pokrzywdzonej, co do tego, że oskarżony poprzez wprowadzenie jej w błąd i wywołanie w niej poczucia, że będą wspólnie prowadzili działalność gospodarczą mająca przynosić znaczne korzyści i doprowadził ją do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez zaciągnięcie kredytów i przekazanie mu w gotówce kwoty co najmniej 220 tysięcy złotych, jak i co do tego, że umowę kupna sprzedaży namiotu zawarła z oskarżonym w innym czasie niżli to wynika z wyjaśnień oskarżonego co do obu namiotów, czy relacji P. B. w zakresie namiotu jaki on miał nabyć, przemawia szereg dowodów trafnie przywołanych przez Sąd Okręgowy. Oskarżony zawierając umowy dot. namiotów tenisowych działał w ściśle określonym celu i wskazują na to dowody przywołane przez Sąd I instancji. Sąd Apelacyjny dostrzega to, że w istocie również umowa datowana na 23 marca 2015 roku mogła zostać sporządzona jeszcze z późniejszą datą, nie mniej dla zasadności przypisania oskarżonemu sprawstwa i winy w zakresie czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 302 § 2 k.k. pozostaje to bez znaczenia. Oczywistym jest bowiem, że oskarżony jeszcze przed wydaniem przez Sąd Okręgowy w Szczecinie postanowienia z dnia 20 marca 2015 roku miał wiedzę co do tego, że J. L. dochodził będzie swoich roszczeń w postępowaniu cywilnym, o czym niewątpliwie świadczy treść korespondencji pomiędzy prawnikiem J. L., a oskarżonym i nie ma znaczenia, że wyrok w tym przedmiocie nie jest prawomocny, a sprawa nie została definitywnie przesądzona.

Nie sposób podzielić stanowiska zawartego w apelacji, jakoby Sąd Okręgowy przydał nieprawidłowe znaczenie istnieniu dwóch umów sprzedaży namiotów na rzecz E. G. tj. tak umowy z dnia 14.01.2015 roku, jak i 23.03.2015 roku i by wytłumaczenie owej rozbieżności w datach zawarcia tych umów, było wynikiem okoliczności wskazanych przez oskarżonego w toku rozprawy. Właśnie wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego, jak i obiektywizmu nakazywały uznanie, że oskarżony antydatował i to umowy dotyczące każdego z namiotów. Świadczy o tym tak powołana przez Sąd Okręgowy okoliczność, że umowy dot. zakupu przez E. G. namiotu były dwie, ale i to, że jeszcze w dniu 20 kwietnia 2015 roku w piśmie do Komornika (niezależnie od tego, kto te pismo sporządzał, czy E. G., czy jej mąż lub D. B.) jako dowodem na zawarcie tej umowy posłużono się umową datowaną na dzień 14.01.2015 roku. Skarżący zdaje się nie dostrzegać, że umowy mające potwierdzić tę samą okoliczność, a więc to, że namiot nie stanowił już własności D. B. różnią się nie tylko datami, czy podmiotami jakie je zawarły (co wedle oskarżonego wynikało z niemożności uwzględnienia owej umowy przy rozliczeniu w prowadzonej działalności), a zmianie uległ nie tylko podmiot, jaki miał dokonać zakupu, ale też okoliczności dotyczące płatności, co w istocie wskazuje, że rację ma Sąd I instancji, że

nie można wytwarzanych przez oskarżonego dokumentów uznawać za wiarygodne i odzwierciedlające rzeczywistego przebiegu zdarzeń gospodarczych. Obrońca oskarżonego wskazując na brak znaczenia istnienia drugiej z umów, czy kwestionując wagę nie uiszczenia od umów dotyczących namiotów podatku od czynności cywilnoprawnych (nawet jeśli obciążało to nabywców), nie dostrzega prostego faktu, że to suma wskazanych okoliczności, łącznie z zeznaniami J. L. i okolicznościami w jakich dowiedział się o fakcie istnienia umowy z inną datą, wskazuje na sprawstwo oskarżonego w zakresie czynu pierwszego. Nie ma znaczenia to, czy i w którym momencie doszło do ustalenia bądź nie, że J. L. przysługuje od oskarżonego wierzytelność. J. L. dochodził owej wierzytelności w toku postępowania w sprawie VIII GC367/15 i ta okoliczność jest bezsporna. Zupełnie nieuprawnione jest stanowisko obrońcy oskarżonego co do tego, że zgromadzony materiał dowodowy wskazuje na to, że oskarżony dopiero 14 kwietnia 2015 roku dowiedział się o toczącym się postępowaniu tj. trzy i pół miesiąca po dacie sprzedaży hali. To, że oskarżony w tej dacie odebrał pismo od komornika, wcale nie potwierdza, że dopiero w tej dacie powziął wiedzę o udzieleniu J. L. zabezpieczenia na obu namiotach przez Sąd. Stwierdzić bowiem należy, że P. B., wszak zaprzyjaźniony z oskarżonym, pismo Komornika odebrał dnia 2.04.2015 roku i od razu na nie zareagował (3.04.2015 roku k 420), wskazując nie tylko na okoliczności dot. nabycia przez siebie namiotu, ale i nabycia namiotu przez Spółkę (...), co jednoznacznie wskazuje, że oskarżony, co najmniej w tej dacie, co jego bliski znajomy, powziął wiedzę o zabezpieczeniu hal namiotowych. Wskazuje na to, tak fakt zażyłości pomiędzy mężczyznami, jak i treść wskazanych w piśmie informacji, które z punktu widzenia P. B. nie były istotne i których nie miał potrzeby przywoływania, a odnoszących się do drugiego z namiotów. Przy czym to do umowy mającej być zawartą z E. G. dołączono faktury, bo to oskarżony miał wpływ na to jakie dokumenty sporządzano w ramach działalności prowadzonej na jej nazwisko.

Co więcej nie da się obronić stanowiska, że rzeczywisty nabywca namiotu, po otrzymaniu pisma od Komornika natychmiast nie skontaktował by się ze zbywcą. Gdyby nagle zajęto mu mienie nabyte w nieodległym okresie, a co więcej, że E. G. (czy osoba która za nią podpisała pisma do komornika) w dniu 14.04.2015 roku nie posłużyła by się umową i fakturami z dnia 5.01.2015 roku, gdyby w dniu 23 marca 2015 roku, podpisała z oskarżonym nową umowę na zakup hali. Niewątpliwie tę umowę dołączyła by do pisma skierowanego do komornika. Nie mniej nawet przyjęcie, że E. G. co do daty zawarcia umowy nie do końca przywołuje prawdziwe, czy znane jej okoliczności, a do podpisania umów dot. namiotów tenisowych doszło, wedle wszelkich zasad logiki i doświadczenia życiowego dopiero w kwietniu 2015 roku (po 2.04.2015 roku), to niewątpliwie nie wpływa to na ocenę jej wiarygodności jako, że możliwym, iż w sytuacji dokonania zapłaty za ową halę była zainteresowana, tym by nie pozbawiono jej własności tej hali, czy nie posądzono o pomoc oskarżonemu w dokonaniu przestępstwa na szkodę J. L.. Nie mniej kwestia, czy w ogóle doszło do zbycia przez oskarżonego owych namiotów, czy też, jak to postrzega J. L., czynności te miały jedynie charakter pozorny, pozostaje bez znaczenia dla prawidłowości przyjęcia przez Sąd, że antydatowanie umów przez oskarżonego miało na celu udaremnienie wykonania postanowienia Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 20 marca 2015 roku w sprawie VIII Gc101/15 o udzieleniu zabezpieczenia J. L. wobec pozwanego D. B. do kwoty 195.358 złotych min. poprzez zajęcie dwóch namiotów tenisowych.

W kontekście powyższych rozważań jako prawidłowo ocenione należy uznać zeznanie P. B. i nie przydanie im waloru wiarygodności w zakresie daty zawarcia umowy, pomiędzy nim, a oskarżonym. Okoliczność ta nie wynika jedynie z faktu nie uiszczenia opłaty skarbowej, ale z całokształtu dowodów przeprowadzonych przez Sąd Okręgowy, w tym dokumentów wskazujących na to od kiedy J. L. wskazywał oskarżonemu na konieczność zapłaty kary umownej, jak i tego w jaki sposób oskarżony postępował w tym czasie ze swoim majątkiem. P. B. będąc przesłuchany dnia 11.05.2017 roku nie potrafił nawet wskazać, czy na namiot jaki miał zakupić od oskarżonego zawarł umowę najmu z E. G., co podważa stanowisko skarżącego, że o fakcie nabycia tego namiotu, przez P. B. w styczniu 2015 roku świadczy to, jeszcze w tym samym miesiącu, ów namiot wydzierżawił E. G.. Niewątpliwie w 15 stycznia ale 2014 roku została zawarta z pokrzywdzoną umowa dzierżawy, ale nie namiotu lecz nieruchomości przy ul. (...) w G. k 383-385, zaś będąc przesłuchany w charakterze świadka w w/wskazanym czasie takiego dokumentu mającego świadczyć o wydzierżawieniu pokrzywdzonej owego namiotu nie przedstawił, a w piśmie z dnia 07.09.2016 roku wskazał jedynie, że hala jest wynajmowana przez E. G., ustalając dopiero z dniem 1.06.2016 roku czynsz za ów najem. k 392, co niewątpliwie wzbudza poważne wątpliwości co do obecnie wskazywanej daty wynajęcia owego namiotu (czy hali namiotowej) od P. B. przez pokrzywdzoną i nie podważa stanowiska Sądu co do tego, że w styczniu 2015

roku P. B. nie był właścicielem namiotu, co do którego nastąpiło zajęcie w związku wydanym przez Sąd Okręgowy zabezpieczeniem. Również data zawarcia umowy dzierżawy nieruchomości (hali namiotowej) pomiędzy oskarżonym, a E. B. (a dokładnie zarejestrowanymi na nich firmami stanowiska Sądu Okręgowego w tym zakresie nie podważa.

Nie sposób też uznać, że Sąd I instancji nieprawidłowo ocenił zeznania P. P. (1), nawet jeśli pomiędzy mężczyznami toczą się spory czy postępowania. Zeznania P. P. (1) w zakresie bliskiej znajomości oskarżonego z P. B. potwierdzają też inne dowody zgromadzone w przedmiotowej sprawie, tak te z dokumentów, jak i zapobiegliwość D. B., co do tego, żeby E. G. nie tylko zakupiła, ale i dokonała zapłaty za nieruchomość przy ul (...) w G., o czym wprost świadczy treść aneksu z dnia 12.05.2016 – k 47 roku.

W konsekwencji nawet niemożność całkowitego przydania waloru wiarygodności E. G., co do daty podpisania przez nią umowy kupna namiotu tenisowego i przyjęcie, że nastąpiło to w istocie w terminie jeszcze późniejszym, nie zmienia faktu, że tak istnienie kolejnej umowy, jak i całość działań oskarżonego zmierzała do udaremnienia wykonania postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 20 marca 2015 roku w przedmiocie zabezpieczenia roszczenia J. L. i że do działań podjętych przez oskarżonego w tym zakresie doszło już po uzyskaniu przez oskarżonego wiedzy o jego zapadnięciu i dokonaniu zajęcia komorniczego, co nie nastąpiło dnia 14.04.2015 roku, a co najmniej w dacie 2.04.2015 roku, kiedy to wiedzę o owym zajęciu powziął P. B..

W związku z czym wystosowane zostało pismo do komornika o treści wskazującej na zaangażowanie oskarżonego. Relacja E. G. nawet jeśli zawiera błędy, co do czasu antydatowania, nie jest w zakresie samego faktu antydatowania niewiarygodna jako, że wynika też z niewiarygodności wyjaśnień oskarżonego w tym przedmiocie analizowanych poprzez pryzmat przywołanych w uzasadnieniu Sądu Okręgowego dowodów.

W konsekwencji Sąd Okręgowy nie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych, uznając, że oskarżony D. B. poprzez zawarcie umów sprzedaży namiotów tenisowych, usiłował udaremnąć zaspokojenie J. L., w sposób opisany przez Sąd. Prawidłowo dokonana ocena dowodów, podważanych przez obrońcę oskarżonego, prowadzi bowiem do wniosku, że J. L. w związku z nieprawidłowym wykonaniem robót budowlanych na jego rzecz, dochodził od oskarżonego wierzytelności, a oskarżony wiedząc, że J. L. dochodzi owych roszczeń i nie będzie w stanie zaspokoić ich z rachunków bankowych należących do oskarżonego (te były zajęte) ani z innego majątku, zawarł umowy zbycia namiotów tenisowych, które stanowiły jedyny jego majątek i stało się to wbrew stanowisku tak jego samego, jak i jego obrońcy, już po wydaniu przez Sąd Okręgowy w Szczecinie postanowienia o zabezpieczeniu owej wierzytelności, co nastąpiło 20 marca 2015 roku.

Sąd Okręgowy rozstrzygając o przypisaniu oskarżonemu tego przestępstwa zasadnie uznał, że oskarżony już co najmniej od listopada 2014 roku (bo wtedy już toczyło się postępowanie karne w którym pokrzywdzony próbował dochodzić swoich praw) wiedział, że mienie w postaci namiotów tenisowych jest zagrożone zajęciem, a następnie z chwilą otrzymania informacji o zapadnięciu orzeczenia, niezwłocznie podjął działania mające na celu uniemożliwienie zajęcia owych hal, czy wyłączenie ich spod zajęcia, w sytuacji gdy był to jedyny składnik majątku oskarżonego z którego J. L. mógł się zaspokoić. To, że posłużył się w tym celu również swoimi znajomymi, oceny tej nie zmienia. W istocie to tylko i wyłącznie oskarżony był zainteresowany tym by uniemożliwić owe zajęcie jego mienia, negując dochodzone roszczenie, podjął działania mające uniemożliwić wykonanie orzeczenia Sądu Okręgowego. Stąd zasadnie uznał Sąd Okręgowy, że oskarżonemu należało przypisać czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 300 § 2 k.k., nawet jeśli z powodów powyżej wskazanych należało określić okres przestępczego działania oskarżonego w nieco odmienny sposób.

Oskarżonemu trafnie przypisano czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 300 § 2 kk. z racji usiłowania udaremnienia zaspokojenia wierzyciela. Ocena prawna dokonana przez Sąd nie budzi zastrzeżeń, nie podważają tej oceny okoliczności wskazane przez skarżącego. Podobnie nie sposób też kwestionować zasadności wymierzenia oskarżonemu za tak przypisany mu czyn kary pozbawienia wolności i to w wymiarze wskazanym przez Sąd Okręgowy, zwłaszcza w kontekście trafnych w tym zakresie tak okoliczności czynu wynikających z angażowania wielu osób by osiągnąć zamierzony cel, jak i to, że do braku realizacji tego celu doszło z przyczyn na jakie oskarżony nie miał już wpływu.

Odnosząc się do zarzutów dotyczących drugiego z przypisanych oskarżonemu czynów stwierdzić należy, że pozostają i w tym zakresie aktualne uwagi poczynione w części wstępnej uzasadnienia.

Nie dyskwalifikuje treści zeznań E. G. co do istoty czynu z pkt II oskarżenia, ani dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny jej zeznań okoliczność, że poza kredytami, które pozyskała za namową i przy pomocy oskarżonego zaciągnęła inne kredyty. Oczywistym jest bowiem, że kredyty jakie zaciągała w ramach zarejestrowanej na siebie, z inspiracji oskarżonego działalności, zaciągnęła z uwagi na to, że oskarżony przekonał ją, że będzie to dla niej korzystne, bo będą wspólnie prowadzili określoną działalność. To też spowodowało, że pokrzywdzona wydała oskarżonemu pieniądze w gotówce, a wcześniej zgodziła się na to by zarejestrował na jej nazwisko firmę, prowadził ją w sposób w jaki chce. Brak jest podstaw do uznania by w ramach działalności firmy (...) - sport E. G. zaciągała inne kredyty, a tym bardziej z inspiracji oskarżonego, E. G. na to nie wskazuje. Nie obarcza więc odpowiedzialnością oskarżonego za wszystkie podejmowane przez siebie decyzje związane ze swoją sytuacją finansową. Wskazuje jedynie na te kredyty, które zaciągnęła w związku z wprowadzeniem jej przez oskarżonego w błąd, co do celu jakim będą służyły, niezależnie od tego, co wynikało z wniosków kredytowych. To oskarżony posiadał wiedzę w jaki sposób przedstawić sytuację firmy i cel dla których kredyty mają być uzyskane, by kredyty te zostały przyznane, pracował nad tym od 2014 roku. I to bez wątplenia oskarżony prowadził działalność zarejestrowaną na pokrzywdzoną i podejmował czynności mające na celu wykazanie dobrej sytuacji finansowej owej firmy. Następnie to oskarżony przedstawiał pośrednikom kredytowym dokumenty pozwalające na zaciągnięcie owych zobowiązań, co wprost wynika nie tylko z relacji E. G., ale i M. A. k 115-116 - osoby zajmującej się prowadzeniem księgowości firmy (...) na którą były pozyskiwane kredyty k 115-116. Wbrew twierdzeniom skarżącego, wynika to też z treści relacji osób pośredniczących w zaciąganiu kredytów (O. k 224, J. k 249, a w części również pracowników banków, które tych kredytów udzieliły, jak np. P. S. k 88-89, M. P. k 253-254). Oczywistym jest, że również dokumentacja dotycząca wydzierżawiania przez pokrzywdzoną oskarżonemu nieruchomości przy ul. (...), potwierdza jej relację co do powodów z których owe kredyty i to cztery w tak krótkim czasie zaciągnęła. Brak byłoby bowiem racjonalnych podstaw, tak do zaangażowania oskarżonego, w proces prowadzenia działalności gospodarczej zarejestrowanej na pokrzywdzoną, jak i tak dużego zaangażowania w pozyskanie kredytów, gdyby nie był nimi osobiście zainteresowany. Nie da się tego wytłumaczyć w sposób racjonalny, chęcią niesienia pomocy znajomym, z racji tego, że nie mogli się sami przemieszczać, czy wsparcia ich w tym zakresie.

Tak wielkie zaangażowanie w prowadzenie działalności firmy (...) - sport, jak i w kwestie pozyskania kredytów musi być ocenione w kontekście relacji małżonków G. (1), co do planowania wspólnej działalności gospodarczej. To, że oskarżony wykorzystał ich przekonanie w tym zakresie jawi się jako oczywiste, podobnie jak i to, że przekonanie te tak pokrzywdzona, jak i jej mąż powzięli z racji informacji i zapewnień jakie pozyskiwali od oskarżonego. Oskarżony składał pokrzywdzonej owe oświadczenia w celu doprowadzenia jej nie tylko do tego by wzięła na siebie kredyty, ale po to by środki pozyskane z tych kredytów przekazała jemu w gotówce, jak i by część z tych środków trafiła na konto P. B., jako zapłata za nieruchomość przy ul (...). Tymczasem już z treści zeznań bliższych znajomych czy rodziny oskarżonego wynika, że nie miał on zamiaru prowadzenia w tym okresie działalności w Polsce. Sam oskarżony w tym zakresie jest niewiarygodny, bo z jednej strony kwestionuje to, że miał zamiar prowadzić z pokrzywdzoną i jej mężem działalność, z drugiej strony zawiera z pokrzywdzoną umowy świadczące o tym, że ma zamiar w dłuższej perspektywie dzierżawić halę namiotową (pod warunkiem zakupu nieruchomości przy ul. (...)) i zapłaty za nią przez oskarżoną) przez długi okres czasu bo do roku 2024 i to w godzinach nocnych. W kontekście zapisów zawartych w umowie z dnia 12 maja 2016 roku (i aneksu do niej k 47) treść zeznań pokrzywdzonej, tak co do tego, że oskarżony przekonał ją do tego, że będzie prowadził działalność, która przyniesie zyski i dlatego powierzyła mu pieniądze uzyskane z dwóch kredytów jest wiarygodna, zwłaszcza w kontekście pozostałych dowodów o tym świadczących trafnie wskazanych przez Sąd I instancji. Świadczą o tym bowiem nie tylko zeznania jej męża, ale i osób bezstronnych - pośredników kredytowych czy pracowników banków, dla których zaangażowanie oskarżonego wskazywało na osobiste zainteresowanie pozyskaniem kredytów, a zakres wiedzy o prowadzonej działalności wskazywał też na to kto ową działalność prowadzi.

Myli się też obrońca oskarżonego kwestionując wiarygodność zeznań E. G. w zakresie wskazywanego przez nią faktu, że pieniądze, które pobierała w większych kwotach ze swojego rachunku przekazywała oskarżonemu.

To, że M. K., J. K. czy B. K. nie pamiętały okoliczności wypłaty gotówki, nie oznacza, że do tych wypłat nie dochodziło, to potwierdzają dokumenty, zaś relacja pokrzywdzonej w tym względzie, że oskarżony nie tylko z nią tam przyjeżdżał, ale i odbierał wypłacone przez nią kwoty jest wiarygodna, w kontekście wynikającym z jego zainteresowania i zaangażowania w otrzymanie owych kredytów. Wskazane urzędniczki, jak je określa skarżący, w istocie nie stwierdziły, że tego nie kojarzą, ale że nie pamiętają okoliczności dotyczących dokonywania owych wypłat. Sąd Okręgowy treści wynikające z tych relacji prawidłowo dostrzegł i ocenił. Relacje tych świadków nie podważają więc zeznań pokrzywdzonej. Brak jest podstaw do uznania, że pokrzywdzona, z pomocą oskarżonego, w krótkim czasie zaciągałaby kolejne kredyty w tak wysokich kwotach, gdyby oskarżony nie roztoczył przed nią wizji prowadzenia wspólnej działalności i konieczności pilnego pozyskania w gotówce środków na zakup urządzeń umożliwiających prowadzenie działalności jak i celowości dokonania zakupu nieruchomości przy ul. (...) od P. B.. Nie podważa wiarygodności zeznań pokrzywdzonej to, że wskazała, że to oskarżony załatwiał kwestie związane z jej rozdzielnością majątkową.

Użycie takiego określenia tak przez E. G., jak i jej męża, czy przez Sąd w uzasadnieniu i wskazanie, że oskarżony „załatwił formalnie rozdzielność majątkową”, nie oznacza nic innego niż to, że wskazał pokrzywdzonej możliwość zwiększenia jej zdolności kredytowych, poprzez dokonanie rozdzielności majątkowej pomiędzy nią a jej mężem, jak też, że wspomagał małżonków w realizacji tego celu, o czym chociażby świadczy fakt jego obecności u notariusza, niezależnie od przyczyn owej obecności.

Rację można jedynie przyznać skarżącemu, że w istocie brak było podstaw do uznania, że 20 czerwca 2016 roku pokrzywdzona przekazała oskarżonemu w gotówce kwotę 33.000 złotych. W istocie sama pokrzywdzona składając zeznania w niniejszym postępowaniu już w pierwszej jego fazie (k 56) wskazała z jakich konkretnie kredytów i w jakim czasie przekazała gotówkę oskarżonemu. Brak wyłączenia owej kwoty – 33.000 złotych, spośród kwot jakie oskarżony przejął od pokrzywdzonej w gotówce, nie podważa więc wiarygodności pokrzywdzonej. Pokrzywdzona od samego początku wskazywała, że pieniądze, które przekazywała oskarżonemu były w gotówce i na tą okoliczność dołączyła stosowne dokumenty. Z tych dokumentów - k 60, jak słusznie wskazuje skarżący wynika, że dnia 20 czerwca 2016 roku kwota 33.000 złotych, została przelana na konto P. B. tytułem spłaty uprzednio zakupionej nieruchomości przy ulicy (...). Nie mniej należy zauważyć, że tak owa kwota, jak i pozostałe kwoty wynikające z kolejnych kredytów zaciągniętych przez pokrzywdzoną na zakup nieruchomości od P. B., również zostały zaciągnięte przez pokrzywdzoną z powodu przekonania jej przez oskarżonego, że nieruchomość ta ma służyć wspólnej działalności gospodarczej. Sąd Apelacyjny z tego względu, że Sąd Okręgowy przypisał oskarżonemu jedynie doprowadzenie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez pobranie kwot w gotówce od pokrzywdzonej zmuszony był wyeliminować kwotę 33.000 złotych, tak z opisu czynu, jak i z związanego z tym czynem zobowiązania oskarżonego do naprawienia szkody, jako, że kierunek wywiedzonego środka odwoławczego nie pozwalał na zmianę opisu czynu i ustalenia wysokości szkody ponad kwoty przekazane przez pokrzywdzoną oskarżonemu w gotówce.

Oskarżony przekonał E. G., że z racji wspólnego przedsięwzięcia gospodarczego będzie osiągała dochody, a co więcej, że w związku z zawarciem umów kredytowych nie będzie narażona na niemożność ich spłaty z racji tego, że D. B. dzierżawiacz nieruchomości znajdującą się w G. przy ul. (...) w myśl umowy z k 45 -46 będzie dostarczał jej kwotę 8000 złotych z tytułu dzierżawy. Co znamienne rozpoczęcie przekazywania oskarżonej owej kwoty zostało na mocy aneksu do umowy z dnia 12.05.2016 (k 47) uzależnione od zakupu (i zapłaty) przez pokrzywdzoną nieruchomości przy ul. (...), co jednoznacznie wskazuje, że oskarżony był również osobiście zainteresowany tym, by pokrzywdzona zaciągnęła kredyty nie tylko te z których wręczyła mu gotówkę na zakup maszyny do zgrzewania i plandeki, ale i na ową nieruchomość i za nią zapłaciła. To też przekonało pokrzywdzoną do tego, że oskarżony będzie prowadził wspólnie z nią i jej mężem działalność i skłoniło pokrzywdzoną nie tylko do przekazania mu wskazanych w opisie czynu kwot, ale i do zaciągania kolejnych kredytów, jako, że oskarżony zapewnił ją, że jeśli zainwestuje łącznie około 400.000 tys. złotych, to będzie prowadził z nią działalność, która przyniesie jej znaczne bo sięgające ok. 20.000 złotych miesięcznie dochody.

Tak więc wbrew stanowisku skarżącego relację pokrzywdzonej i w tym zakresie zasługiwała na uznanie jej za wiarygodne, jako, że jej relację należało ocenić poprzez pryzmat wszystkich okoliczności dotyczących podejmowanych

przez nią w tym okresie działań w których aktywnie uczestniczył oskarżony, a nie jedynie poprzez pryzmat zawartych w dokumentach kredytowych twierdzeń, co do planów dalszej rozbudowy kortów. Wszak dokumenty kredytowe były przygotowywane przez oskarżonego i ich celem było uwiarygodnienie tak sytuacji finansowej spółki, którą zarejestrowała na siebie pokrzywdzona, a którą w całości zawiadywał, jak i wykazanie, że kwoty te mają być przeznaczone na inwestycje mogące podnosić wartość nieruchomości i przynosić zyski, co miało umożliwić pozyskanie środków. To, że pokrzywdzona godziła się na taki sposób pozyskiwania kredytów, a nie wskazywanie rzeczywistego celu planowanej działalności, nie daje podstaw do uznania, że czyniła to właśnie w celu wynikającym z dokumentów, skoro od początku ujawnienia całego procederu narażała się również na zarzuty udziału w wyłudzeniu owych kredytów na szkodę banków w sytuacji gdyby uznano, że były one brane w istocie na odmienny rodzaj działalności, jak i na jej firmę, której rzeczywistych możliwości w zakresie spłat owych kredytów nie znała.

Dlatego nie sposób uznać, że tak zawarcie przez pokrzywdzoną umowy z P. B. w dniu 30.05.2016 roku, jak i pozyskanie kolejnych wskazanych w opisie czynu kredytów przez pokrzywdzoną mających na celu zapłatę za ową nieruchomość, nie było wywołane zachowaniami oskarżonego, polegającymi na ewidentnym wprowadzeniu pokrzywdzonej w błąd, co w konsekwencji spowodowało w jej mieniu większe szkody, niż tylko wynikające z przekazania oskarżonemu kwot w gotówce, na co i wskazał Sąd Okręgowy w Gorzowie Wlkp. nie mniej dopiero w uzasadnieniu. To, że pokrzywdzona stała się właścicielką nieruchomości przy ul. (...), w istocie biorąc pod uwagę cel w jakim ową nieruchomość nabywała, nie było dla niej działaniem korzystnym, o czym może świadczyć podnoszona przez obrońcę oskarżonego okoliczność, że dokonała sprzedaży tej nieruchomości. Tak więc jedynie kierunek apelacji spowodował, że szkoda w jej łącznej wysokości uległa zmianie i tylko z tego względu, że w opisie czynu przypisanego oskarżonemu jedynie przywołanie tych kwot, które były wynikiem wypłacenia gotówki oskarżonemu uznano, za to co spowodowało szkodę w mieniu pokrzywdzonej. Nie mniej w istocie szkody jakie pokrzywdzona poniosła z racji samego faktu zaciągnięcia kredytów, są znacznie większe bo wynikają one z faktu, że zaciągając kredyty w celu przekazania gotówki oskarżonemu, jak i kolejne dwa mające umożliwić prowadzenia działalności jakie obiecywał jej oskarżony poniosła wysokie koszty z tytułu zaciągnięcia tych kredytów, co wprost wynika z umów kredytowych zawartych z (...) (...), Bankiem (...), jak i pozostałymi bankami wskazanymi w opisie czynu.

Nie sposób podzielić zawartych w apelacji zarzutów co do tego, że pokrzywdzona wskazane w opisie czynu II umowy kredytowe zawierała z uwagi na inne swoje plany, a nie te wynikające z uzgodnień oskarżonym, nawet jeśli w zakresie tych umów nie wykazano w zarzucie kwoty szkody rzeczywiście poniesionej przez pokrzywdzoną. Nie podważa oceny wiarygodności pokrzywdzonej okoliczność, że na dzień 12 maja 2016 roku nie zostały zawarte jeszcze wszystkie umowy kredytowe, a co za tym idzie nie było wiadomo jaka kwota w całości z tytułu rat kredytowych miała by być uiszczana. Stwierdzić należy, że oskarżony, tak bardzo zaangażowany w proces pozyskiwania kredytów, nie mógł nie mieć wiedzy, jaka będzie owa łączna kwota pozyskiwanych kredytów jako, że wnioski kredytowe były składane z wyprzedzeniem (o czym świadczy treść korespondencji z A. W. k 445-461), a co więcej oskarżony na dzień zawierania umowy dzierżawy miał też świadomość, że pokrzywdzona nie jest jeszcze właścicielką nieruchomości przy ul (...). Nie przeszkadzało mu to w zawarciu umowy dzierżawy, o czym wprost świadczy treść aneksu z tego samego dnia - k 47, jak i treść aktu notarialnego z dnia 30.05.2016 roku k 48-49.

Nie wpływa na tą ocenę nawet uznanie za trafnych twierdzeń skarżącego, że jakaś kwota, w kontekście całości środków pozyskanych z kredytów, została przeznaczona na inne zobowiązania pokrzywdzonej. Skarżący nie dostrzega też, że już wynikające z treści umów koszty pozyskania tych kredytów znacznie przekraczają kwoty przekazane w gotówce oskarżonemu, skoro z tytułu już pierwszego z kredytów pokrzywdzona uiściła 22.549, tytułem kosztów ubezpieczenia, a kwota prowizji wyniosła 7.327 złotych, a odsetki z tytułu drugiego kredytu to kwota 31.578,38 złotych, nie licząc prowizji, która miała być zwrócona na konto pokrzywdzonej. Stąd też wynikają różnice na jakie wskazuje skarżący, nie zaś z tego, że pokrzywdzona z kredytów z których gotówkę przekazała oskarżonemu również odniosła korzyść. Trafnie też Sąd Okręgowy ocenił wiarygodność dokumentów przedłożonych w toku postępowania przez oskarżonego w tym tego z dnia 17.05.2016 roku, mającego świadczyć o rozwiązaniu w tej dacie umowy z 12.05.2019 roku, czy o przeznaczeniu kwoty z dnia 29.04 2016 roku na wskazany przez oskarżonego cel co miał dokumentować dokument KP nr (...) roku k 1081.

Nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy kwestia zobowiązań W. G. wobec oskarżonego. Istnienie roszczeń oskarżonego wobec W. G. nie przeszkadzało bowiem oskarżonemu w angażowanie się w pozyskiwanie przez E. G. kredytów, a oskarżony nigdy nie informował pokrzywdzonej, że pozyskane one zostały w celu spłaty zobowiązań jakie miał u niego jej mąż. To jednoznacznie wskazuje, że pozyskiwanie kredytów nie było związane z wcześniejszymi zobowiązaniami W. G. wobec niego. Nie przydanie wiary małżonkom G. (1) w innym procesie, nie dyskwalifikuje dokonanej przez Sąd oceny dowodów zebranych w toku tego postępowania, w tym dowodów z zeznań małżonków G. (1) jako, że Sąd zgodnie z treścią art. 8 § 1 k.p.k. winien czynić własne ustalenia faktyczne poprzedzone własną oceną, a związany jest jedynie treścią wyroku w zakresie w jakim wskazuje on na konieczność uiszczenia przez W. G. określonej kwoty na rzecz oskarżonego. Nie mniej, jak już wskazano, nie sposób uznać, że dług ten miał znaczenie dla wiarygodności pokrzywdzonej, ale i oceny wiarygodności jej męża na okoliczności związane z przedmiotem niniejszego postępowania. Swoje zawiadomienia w przedmiocie niniejszego postępowania złożyła w związku z faktem, że oskarżony po przyjęciu gotówki i doprowadzeniu do tego, że uiszcza należność na poczet zobowiązania wobec P. B., wyjechał i zaprzestał z nią kontaktów, a nie w związku z faktem, że oskarżony wniósł pozew przeciwko jej mężowi, o czym wprost świadczy data złożenia owego pozwu.

Wbrew twierdzeniom skarżącego zasadnie Sąd Okręgowy nie oparł się o dokumentację dotyczącą rzekomej sprzedaży przez oskarżonego sprzętu na rzecz firmy zarejestrowanej na pokrzywdzoną. Pokrzywdzona wprost wskazała, że takiego sprzętu od oskarżonego nie nabywała, a dokumentacja nie odzwierciedliła transakcji mającej miejsce. Co więcej dopiero w lutym 2019 roku takie KP przedstawiono chcąc wykazać zobowiązania wynikającego z takiej transakcji, uprzednio na taką okoliczność się nie powołując. Nie można też na tę okoliczność nie patrzeć poprzez pryzmat oczywistego faktu, że pokrzywdzona zaprzecza by dokonała nabycia od oskarżonego sprzętu sportowego o takiej wartości, nawet jeśli oskarżony wskazał jako nabywcę jej firmę, to w istocie nie ona była obowiązana do zapłaty i nie potwierdzają tego raporty dot. rejestracji zakupów bo w istocie dotyczą grudnia 2015 roku, a w kontekście już wcześniej wskazanej kreatywności oskarżonego w wytwarzaniu dokumentów nie sposób łączyć owego dokumentu KP z żadną transakcją jakie w dokumentach miały miejsce, nawet jeśli te dokumenty by to potwierdzały. Czynności te, o ile były rzeczywistymi transakcjami gospodarczymi, oskarżony choć w ramach działania firmy (...) - sport wykonywał na swoją rzecz, a o tym, że było inaczej nie może przekonywać drobna kwota pochodząca z przelewu gminy P.. Oczywistym jest, że oskarżony mógł powodować, że podpisy pokrzywdzonej nanosiła inna osoba, nie mniej jak wynika już ze zbadania części dokumentów, nie nanosiła ich pokrzywdzona i nie miała wiedzy, kto został do tych czynności przez oskarżonego wykorzystywany.

W konsekwencji brak jest podstaw do podzielenia stanowiska skarżącego co do dokonania błędnej oceny dowodów, tak w postaci zeznań pokrzywdzonej, jak i jej męża, jak i błędnej oceny pozostałych dowodów, które z uwagi na przydanie im waloru wiarygodności Sąd Okręgowy poczynił podstawą poczynionych przez siebie ustaleń faktycznych. Zasady logiki, doświadczenia życiowego nakazywały uznać, że całokształt okoliczności wynikających z tych dowodów dawał pełną podstawę do przypisania oskarżonemu sprawstwa i winy. Podważanie tych dowodów poprzez przywoływanie przez skarżącego oderwanych od całokształtu dowodów okoliczności, w tym wskazania, że w dniu 17 maja 2016 roku doszło do rozwiązania umowy, o którym to rozwiązaniu pokrzywdzona nie miała pojęcia, nie podważa tak trafności ustaleń, że pokrzywdzona przekazała oskarżonemu gotówkę w łącznej kwocie 220.000 złotych,

jak i tego, że za jego namową pobrała tak dwa pierwsze kredyty w łącznej wysokości 272875,28 złotych, jak i dwa pozostałe w kwotach 103492,88 złotych oraz 97998,10 złotych, które niemalże w całości przeznaczyła na zapłatę za nieruchomość przy ul. (...) zakupioną od P. B., czego oskarżony od niej oczekiwał.

Sąd odwoławczy nie znajduje, żadnych racjonalnych podstaw tak znacznego zaangażowania oskarżonego w proces pozyskiwania kilku kredytów przez pokrzywdzoną w tak krótkim czasie, jak tylko w tym, że miał w tym osobisty interes polegający na chęci pozyskania środków na realizację własnych planów, które jak sam przyznaje były już na tym etapie zaawansowane, podziela stanowisko Sądu Okręgowego co do wyczerpania przez oskarżonego znamion czynu opisanego w pkt. II, ze zmianą co do kwoty z dnia 20.06.2016 roku. Oskarżony postępując w sposób opisany w zarzucie doprowadził pokrzywdzoną do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci zaciągnięcia opisanych kredytów

w zarzucie kredytów, jak i do przekazania mu w gotówce kwoty 220.000 złotych dopuszczając się przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k..

Brak jest podstaw do negowania prawidłowości ustaleń Sądu Okręgowego w tym zakresie, skoro ustalenia te zostały oparte o prawidłowo zebrany i oceniony materiał dowodowy, a apelacja obrońcy oskarżonego w istocie sprowadza się do polemiki z dokonaną przez Sąd oceną poszczególnych dowodów i okoliczności, która nie podważa tak trafności dokonanej przez Sąd oceny dowodów, jak i poczynionych w oparciu o uznane za wiarygodne dowody, ustaleń faktycznych. Tak treść zarzutów jak i uzasadnienia przekonuje, że skarżący wywodząc z tożsamyh okoliczności odmienne wnioski, czyni to poprzez przyzmat okoliczności wynikających z poszczególnych dowodów, nie odnosząc ich do pozostałych lub nadając tym pozostałym odmienne znaczenie. To zaś nie podważa oceny dokonanej przez sąd Okręgowy, która poczyniona została w kontekście całokształtu okoliczności wynikających z poszczególnych dowodów prowadząc do poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych, tak co do czynu I jak i II.

W konsekwencji poza koniecznością dokonania zmian, w sposób powyżej już przywołany, Sąd Okręgowy trafnie przypisał oskarżonemu sprawstwa i winę. Sąd odwoławczy akceptuje tak dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę prawną, jak i wskazane przez ten Sąd okoliczności, które winny znaleźć odzwierciedlenie przy wymiarze kary. Kara orzeczona za drugi z przypisanych oskarżonemu czynów uległa modyfikacji jedynie z powodu zmiany wysokości kwoty jaką oskarżony pobrał w gotówce od pokrzywdzonej, co tylko w niewielkim zakresie wpłynęło na stopień społecznej szkodliwości czynu mu przypisanego, jak i stopień jego winy. Tak bowiem sposób jego działania jak i zakres realnej szkody jakiej w istocie doznała pokrzywdzona nie zmienił się, co niewątpliwie musiało znaleźć odzwierciedlenie tak w rodzaju kary orzeczonej za przypisany oskarżonemu czyn, jak i rozmiarze tej kary.

Również oparte o treść art. 46 § 1 k.k. orzeczenie o obowiązku naprawienia szkody musiało zostać zmienione poprzez zmniejszenie owej kwoty do kwot przekazanych przez pokrzywdzoną w gotówce, z racji faktu, że orzeczenie w przedmiotowej sprawie zostało wywiedzione jedynie na korzyść oskarżonego i Sąd odwoławczy nie był uprawniony do ingerencji w treść orzeczenia skutkujących niekorzystnymi dla oskarżonego ustaleniami, a niewątpliwie za takie musiały by być uznane te wynikające z przypisania oskarżonemu jako szkody wyrządzonej realnie pozostałych kwot będących wynikiem uzyskania przez pokrzywdzoną kredytów.

W ocenie Sądu Apelacyjnego orzeczona wobec oskarżonego kara za pierwszy z przypisanych oskarżonemu czynów, jak już powyżej wskazano, jest karą należycie wyważoną i w żadnej mierze nie sposób uznać kara 1 roku pozbawienia wolności orzeczona za ten czyn, nawet przy uwzględnieniu, że oskarżony nie osiągnął zamierzonego celu, a przestępstwo zakończyło się na etapie usiłowania, była karą surową.

Za drugi z przypisanych oskarżonemu czynów Sąd Apelacyjny wymierzył oskarżonemu karę 2 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności, uwzględniając poczynione zmiany w jego opisie, lecz dostrzegając, że w zasadzie poza wskazaną zmianą, tak sposób zaplanowanego działania oskarżonego, podjętego wobec osób, które traktowały go jak przyjaciela rodziny chcącego pomóc jej wyjść z trudnej sytuacji życiowej, a w rezultacie podjętych przez niego działań ich sytuacja finansowa pogorszyła się jeszcze bardziej, co wskazuje na znaczny stopień winy oskarżonego, jak i jego demoralizacji nakazującej wymierzenie mu kary pozbawienia wolności we wskazanym w sentencji orzeczenia wymiarze. Oskarżony choć jest osobą dotychczas niekaraną nie daje bowiem podstaw do zastosowania względem niego innych kar niż te przewidziane za dane przestępstwo, czy też kar w niższym wymiarze. Określając wymiar kary łącznej na 2 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności Sąd Apelacyjny miał na uwadze okoliczności trafnie wskazane uprzednio przez Sąd Okręgowy, bacząc by wymiar tej kary nie został ukształtowany w sposób mniej korzystny dla oskarżonego, z racji kierunku wywiedzonego środka odwoławczego. Tak wymierzona kara w połączeniu ze środkiem kompensacyjnym winna wdrożyć oskarżonego do przestrzegania norm prawnych i uświadomić, że dokonywanie przestępstw nie popłaca

Orzeczenie Sądu Odwoławczego znajduje oparcie w treści art. 437 § 1 i 2 k.p.k., zaś orzeczenie o kosztach sądowych w treści art. 636 § 1 k.p.k. w tym stosowną opłatę.

SSO del. Dorota Mazurek SSA Stanisław Kucharczyk SSA Piotr Brodniak